Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni
Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni
Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389

Abonament: na miesiąc maj 1924 r. na poczcie: 1687200,— mk. w ekspedycji: 1500000,— mk. — Ogłoszenia: za miejsce jedno-łam. jeden milim. w wyż 5 grosze p. przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 10 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

Rok VI | Września, czwartek, dnia 8 maja 1924 r. | № 55

## Piłsudski — Kessler

Ostatni „Głos Narodu" podaje następujące ciekawe rewelacje:

Amerykańskie pismo „Daily Star Minneapolis" ogłasza wywiad z b. posłem niemieckim w Polsce za czasów Moraczewszczyzny, hr. Kesslerem. Z wywiadu tego dowiadujemy się, że Kessler w czasie wojny „zobowiązał sobie Piłsudskiego, który z pewną siłą wojska polskiego walczył po stronie Austrji".

„W czasie naszego pierwszego spótkania — mówił Kessler — podobał mi się ogromnie i czyniłem wszystko, co tylko było w mojej mocy, aby zdobyć dla niego samego i jego interesów silniejsze stanowisko w armji. Przez jakąś jednak intrygę polityczną — straszny błąd ze strony Austrji i Niemiec — Piłsudski został uwięziony w niemieckiej fortecy Magdeburgu, jako więzień polityczny. Odwiedzałem go kilkakrotnie w czasie jego półtoraroczn.ego pobytu w więzieniu i zadzierżgnęliśmy w tym czasie jeszcze silniejszą przyjaźń. Zgadzaliśmy się obydwaj, że Niemcy i Polska muszą być w ścisłej przyjaźni, jeżeli chcialyby utrzymać pokój w centralnej Europie."

„Pierwsze pomruki rewolucji dawały się już słyszeć w Niemczech i jakkolwiek Polska miała zobowiązania i była kontrolowana literalnie w każdym ruchu przez Francję, obaj widzieliśmy konieczność utrzymania harmonji między Polską a Niemcami.... ....„Poruszyłem sprawę Piłsudskiego w głównej kwaterze i udało mi się uzyskać przepustkę do więzienia w Magdeburgu, oraz papiery uwierzytelniające, nakazujące uwolnienie Piłsudskiego, celem wysłania go z powrotem do Polski, gdzie groził podobny(!) jak w Niemczech, wybuch rewolucji. Rząd poznał już w owym czasie swoje błędy i uwolnił Piłsudskiego na sam czas. — Wydostałem go z więzienia na pięć minut przed wyłamaniem bram więziennych przez tłumy i ukrywszy go w hotelu w Berlinie, zdołałem mu wreszcie na drugi dzień wyrobić miejsce w jedynym pociągu, jaki odszedł z Berlina do Warszawy w trzech tygodniach.

Odpis.

### Rezolucja.

Konferencja prezesów i akwizytorów Związku Robotników Rolnych i Leśnych Z. Z. P. dnia 4 maja 1924 r. z powiatów wrzesińskiego, witkowskiego i części średzkiego rozpatrywała rozporządzenie Min. Skarbu, Min. Pracy i Opieki Społ. oraz Min. Handlu i Przemysłu z dnia 17 marca (Dz. U. nr. 29 z dnia 31 marca) w sprawie opłacania składek do ubezpieczenia na starość i niemoc stwierdza i uchwala w imieniu zorganizowanych członków naszego Związku w liczbie 5200 co następuje:

1. Stwierdzamy, iż powyższe rozporządzenie sprzeciwia się ustawie o ubezpieczeniu na starość i niemoc, wobec tego prosimy Ministerstwo Pracy i Opieki Społ. o niezwłoczne cofnięcie powyższego rozporządzenia i wydania takiego, które nie będzie kolidowało z ustawą.
2. Zaprowadzenie nowego i sprawiedliwego podziału klas ubezpieczonych w stosunku do ich zarobków.
3. Unormowanie wysokości opłacania składek w stosunku przedwojennym.
4. Zarządzenie wyborów celem obrania nowych członków rady ubezpieczeniowej z uwzględnieniem reprezentantów rolnictwa w stosunku do liczby ubezpieczonych.

Września, dnia 4 maja 1924 r.

Kaczmarek, sekret. Müller, przewodn.

### Szef sztabu generalnego gen. dyw. Stanisław Haller

wyjeżdża w tych dniach do Francji, aby zaznajomić się z nowym szefem francuskiego sztabu generalnego, gen. Debeney i poznać najnowsze metody francuskie szkolenia wojska.

## Po wyborach w Rzeszy Niemieckiej

Berlin, 5. 5. Według dotychczasowych obliczeń do Reichstagu weszło 452 posłów, w tem socjalistów 99 (głosów 5 251 678,) nacjonalistów 93 (głosów 4 872 863,) centrum 61 (3 255 300,) komunistów 59 (3 315 153,) z partji ludowej 44 (2 630 733,) Voelkische 28 (1 847 667,) demokratów 25 (1 766 966,) z bawarskiej partji ludowej 15 (949 876,) z partji gospodarczej 6, związku heskiego 6, Welfów 5, bawarskiego związku chłopskiego 4, związku turyngskiego 2, z partji niemiecko-socjalnej 1. Partje prawicowe: Deutsch nationale, Voelkische i Deutschsocjale zyskały 2600000 głosów niemiecka partja straciła 1 100000, demokraci 600000, centrum 600000, socjaliści 900000 głosów. Komuniści zyskali 1 800 000 głosów. Stronnictwa lewicowe ogółem straciły 2 900 000 głosów. Mniejszości narodowe nie uzyskały ani jednego mandatu.

Berlin, 5. 5. Walka wyborcza jak, się dziś okazało, prowadzona była w całych Niemczech w sposób brutalny. Z różnych miast Rzeszy niemieckiej donoszą o pobiciu pałkami gumowemi rozlepiaczy odezw wyborczych. W samym Berlinie ofiarą rozmaitych wyborczego padło kilka osób.

Pierwsze komentarze prasy o wynikach wyborów są następujące: Uwagę zwraca nadspodziewany wzrost sił komunistów, zwłaszcza na G. Śląsku i w terytorjum okupowanem. Szczególnie ciężkie straty poniosła socjal-demokracja i partja ludowa. Ta ostatnia na skutek oderwania się od niej grupy nacjonalistyczno-liberalnej, która jak dotychczas nie zdobyła żadnego mandatu.

Jakkolwiek wybory przyniosły niewątpliwy przyrost sił prawicy, to jednak nie rozporządza ona wystarczającą liczbą głosów dla objęcia rządu. Gabinet prawicowy, w którym przeważaliby nacjonaliści, musiałby, celem uzyskania stałej większości, zapewnić sobie współpracę centrum i demokratów, czego nie można jeszcze oczekiwać. Wielka koalicja, obejmująca partje umiarkowane i socjalną demokrację, to znaczy te stronnictwa, które wypowiedziały się za przyjęciem projektu ekspertów posiada większość, aczkolwiek nieznaczną.

Dzienniki przewidują już dziś, że w najbliższym czasie rząd może jednak rozwiązać parlament i rozpisać nowe wybory, celem uzyskania takiej rozstrzygającej większości, którąby pozwoliła rządowi na realizację projektu ekspertów.

Berlin, 5. 5. Według doniesień prasy urzędowy wynik wyborów zostanie ogłoszony dnia 16 bm., a pierwsze posiedzenie Reichstagu ma się odbyć 28 5.

Wiedeń, 5. 5. Korespondent „N. Fr. Presse" zauważa, że jakkolwiek byłoby przedwczesnem stawiać horoskopy co do przyszłej większości w Reichstagu to jednakże już teraz stwierdzić można, że przyszła większość będzie się składała ze stronnictw środka i socjal-demokratów. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że gabinet Marxa nie ustąpi, tak, gdyby to uczynił po wyborach gabinet Müllera, lecz zaczeka na decyzję Reichstagu. Komuniści uzyskali mandaty jedynie w Berlinie i na G. Śląsku.

Berlin, 6. 5. Urzędowe nie ostateczne wyniki głosowania do parlamentu niemieckiego przedstawiają się następująco: Socjaliści uzyskali 100 mandatów, centrowcy 65, niemieccy nacjonaliści 96, komuniści 62, bawarska partja ludowa 16, bawarski związek chłopski 9, lista chłopska 9, niemiecka partja ludowa 32. Ogółem ustalono dotychczas 471 mandatów. Ciekawą jest rzeczą, że mniejszości nar. uzyskały tylko 133628 głosów.

Paryż, 6 5. „Deutsche Allg. Ztg.", omawiając wyniki wyborów, zaznacza, jakoby wyniki te wskazywały, że naród niemiecki łaknie wewnętrznego porządku i ładu w kraju i poza jego granicami. Nie wskazuje jednak na to, iż Niemcy szukać będą awantur politycznych, z góry skazanych na niepowodzenie. „Deutsche Tageszt." przyznaje, że wielkie nadzieje partji prawicowej nie ziściły się. „Tagebl." wyraża przekonanie, że odrestaurowanie dotychczasowej koalicji rządowej jest jedynym środkiem wyprowadzenia Niemiec z chaosu, wytworzonego przez wybory.

Rzym, 6. 5. Omawiając dotyczasowe wyniki wyborów w Niemczech prasa włoska wyraża zdanie, iż wbrew rozpowszechnianym, oficjalnym komunikatom niemieckim, głoszącym, że wybory nie zmieniły ukształtowania politycznego Rzeszy, zmiany te są widoczne i mogą doprowadzić do poważnej komplikacji. Według prasy włoskiej, ostatnie wybory w Niemczech stanowią początek parlamentarnego odrodzenia tego kraju, mającego wywołać poważny ruch wewnętrzny, któryby stopniowo i zasadniczo przeciwstawiał się dotyczasowej polityce republiki niemieckiej.

Londyn, 6. 5. Prasa stwierdza naogół, że pomimo sytuacji chaotycznej w Niemczech, wytworzonej przez wybory, naród niemiecki wypowiedział jasno swą wolę przyjęcia sprawozdań rzeczoznawc.

Londyn, 6. 5. Jak biuro Reutera donosi, w urzędowych kołach londyńskich oczekują, iż rząd niemiecki uzyska poparcie niemieckich nacjonalistów co do przyjęcia sprawozdań rzeczoznawców przez Reichstag.

## Pogrzeb wojewody śląskiego

Kraków, 5. 5. Dziś o godz. 6 min. 30 przybył tu z Warszawy szef kancelarji cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej, p. Lenc, celem wzięcia udziału w oddaniu ostatniej przysługi długoletniemu swemu przyjacielowi i towarzyszowi pracy, zmarłemu wojewodzie śląskiemu śp. Tadeuszowi Konckiemu. O godz. 12 p. Lenc udał się do p. Konckiej i imieniem Prezydenta Rzeczypospolitej złożył jej wyrazy współczucia.

O godz. 17 na cmentarzu Rakowickim w Krakowie odbył się pogrzeb wojewody śląskiego śp. Tadeusza Konckiego. Przed kaplicą ustawiły się delegacje przybyłe ze Śląska, grono posłów Sejmu śląskiego, reprezentanci władz krakowskich z wojewodą Kowalikowskim na czele, gen. broni Szeptycki, i grono oficerów i bardzo liczna publiczność. Modły żałobne przy trumnie odprawił Administrator Apostolski Śląska, ks. Hlond i ks. biskup Sapieha w otoczeniu licznego duchowieństwa. Trumnę wyniosła z kaplicy delegacja górników śląskich. Zwłoki eksportował ks. Administrator Hlond i ks. Szyszka. Nad grobem w imieniu rządu przemówił min. Studziński następnie pożegnał zmarłego wojewoda warszawski, Sołtan, oraz w imieniu urzędników Min. Spraw Wewnętrznych naczelnik wydziału tegoż Min. dr. Górski.

### Nominacja wojewody śląskiego

Warszawa, 6.5. Postanowieniem z dn. 6. bm. p. Prezydent Rzeczypospolitej zamianował p. Mieczysława Bielskiego, dotychczasowego wojewodę kieleckiego wojewodą śląskim.

### W poselstwie polskiem w Paryżu

odbyła się uroczystość dekoracji gen. Weyganda krzyżem Virtuti Militari. Obecni byli m. i. wybitnemi osobistościami pp. Poincare i marszałek Foch. Ostatni wygłosił na cześć dekorowanego kilka słów uznania.

### Trzeci Maja

obchodzono w całej Polsce nadzwyczaj uroczyście. Poza granicami Polski odbyły się obchody także w Paryżu i w stolicy węgierskiej w Budapeszcie. W Paryżu wzięli udział w obchodzie rząd, członkowie ciał ustawod. i wojskow.

## KRONIKA

Września, dnia 7-go maja 1924

Kalendarz rzymsko-katolicki:
dziś: Domiceli p., jutro: Stanisława

* **Uroczystość 3-go maja we Wrześni.** Święto narodowe! Zbiera się komitet — mozoli się nad ułożeniem porządku uroczystości — wreszcie po długich debatach układa się bogaty program, rozdziela wykonanie tegoż poszczególnym osobom lub towarzystwom, przez kilkanaście dni ludzie się uczą, męczą, ćwiczą co wieczór śpiewy, deklamacje, orkiestrę sprowadza się z Biedruska, przybywa około 30 osób — naraża się ludzi na ogromne koszta osobiste i zmarnowanie czasu. Nadszedł wreszcie dzień 2-go maja, jako w przeddzień uroczystości głównej zapowiedziana Wieczornica pod nazwą „Akademji" — zeszli się i zjechali wykonawcy programu w liczbie przeszło 100 osób — z chęcią i wolą dania publiczności najlepiej wykonane produkcje, lecz jakież straszne czeka ich rozczarowanie, sala pusta, kilka tylko krzeseł zajętych, rzecz cała się opóźnia na wyczekiwaniu widzów i słuchaczy. Wreszcie po $^1/_2$ godziny czekania rozpoczyna się i wykonuje punkt po punkcie piękny program dla siebie samych, gdyż sala wieje pustką. Bardzo zachęcające uczucie ogarnia wykonawców — a część komitetu — gdyż wszyscy nawet nie raczyli sami swemi osobami dopomódz do zapełnienia sali — patrzy zdumiona. Kosztów dużo — dochód minimalny — cel nie osiągnięty. Ciąg dalszy 3 maja, z rana pochód, ten już bezpłatny, zgromadza dość dużo ludzi i pomimo deszczu udaje się — chociaż nie taki pochód, na jaki patrjotyczna Września zdobyć się powinna. Pięknego kazania w kościele i przemówienia uroczystościowego pod pomnikiem warto było naprawdę posłuchać wszystkim. Na zakończenie dnia uroczystościowego przedstawienie teatralne — gra się Niemcewicza „Powrót posła" — jedną z pierwszych komedji polskich, a więc rzecz bardzo ciekawą, chociażby już tylko celem poznania twórczości ówczesnej. Młodzież gimnazjalna, córki i synowie nas samych abywateli wrzesińskich — grają tak pięknie i sprawnie, że serce rośnie — ale komu? — pustej prawie sali. Tak obchodziła Września uroczystość 3 maja roku pańskiego 1924. Teraz zastanówmy się o ile będziemy chcieli urządzić jakąż bądź uroczystość w przyszłości czy wolno nam obywatelstwu zwrócić się do „Lutni" o produkcje śpiewu? nie — do pułku o muzykę? nie — do amatorek i amatorów o przedstawienie teatralne? nie — do szkół o współudział? nie — i co nam pozostanie? „kintop" — może wtedy będą sale wypełnione po brzegi, zaniecha się tradycyjnych bridgeów, mauszli, preferansów, mac machonów i loteryjek, aby nie opuścić kina uroczystościowego — a dochód z takiego obchodu wpadnie nie na oświatę, bo to dla nas już nie potrzebne, lecz do kieszeni sprytnego przedsiębiorcy. — Bawmy się tak dalej a zakwitnie w Polsce zadowolenie, dobrobyt i może coś więcej jeszcze. A. P.

* **Pierwsze zebranie Rady miejskiej** pod rządami nowego burmistrza zagaił w minony piątek, dnia 2 maja o godz. 5 popoł. p. przewodniczący Smodlibowski. Pod pierwszym punktem obrad uchwalono po obszernej dyskusji za i przeciw projektowi ilość i daty jarmarków na rok 1925. Nowością, o ile projekt województwo przyjmie, jest powiększenie ilości jarmarków na konie, bydło i trzodę o 6 w roku poza 4-ma kramnobydlęcemi — będziemy więc mieć razem 10 jarmarków z tego 4 mięszane, kramnobydlęce, a reszta 6 tylko bydlęcych. Wydział powiatowy rozpoczyna w najbliższym czasie przebrukowanie ul. Warszawskiej brukiem kostkowym, z tej okazji muszą być uregulowane trotoary do czego w myśl statutu miejskiego muszą i adjacenci się przyczynić. P. burmistrz zwołuje w tych dniach

zebranie tychże, aby prace równocześnie rozpocząć. O ile sprawa ta zostanie pomyślnie załatwioną, będzie można rozpocząć z przebrukowaniem ul. Szkolnej, której już nie naprawą tymczasowej, lecz kompletnem brukowaniem można pomódz. Uchwalono dalej obsadzenie drzewkami nowego targowiska i przeprowadzenie w przedłużeniu wodociągu do tegoż. Przyjęto również przeprowadzenie redukcji pracowników Magistratu o 6 sił, a zaangażowanie w to miejsce jednej siły fachowej jako sekretarza podatkowego. Sprawę uzupełnienia nazwy szkoły Wydziałowej żeńskiej we Wrześni odłożono na czas późniejszy. Uchwalono następnie opłatę za wodę i światło w szkole Rolniczej, podwyższenie poborów za rewizję mięsa pannie Rydlińskiej na 10 groszy od sztuki oraz sprawę przeprowadzki i pomieszkania etc. pana burmistrza. Do sejmiku powiatowego w miejsce ś. p. p. burmistrza Niestrawskiego wybrano p. burmistrza Sołtysiaka a w miejsce p. Mogiełki p. A. Prądzyńskiego obu jednogłośnie. Ze strony Rady miejskiej wpłynęła do p. burmistrza prośba, aby zebrania Rady miejskiej bez względu na ilość spraw odbywały się regularnie co środę po 1-szym, co p. burmistrz przyrzekł zastosować w przyszłości. Poruszoną przez p. burmistrza sprawę zamiatania ulic odłożono po ożywionej debacie z powodu spóźnionej godziny do jednego z następnych zebrań.

* **Komedja Niemcewicza na scenie wrzesińskiej.** Z okazji uroczystości połączonych z dniem trzeciego maja, odegrali starsi uczniowie tutejszego gimnazjum polityczną komedję Niemcewicza. — Odegrać komedję tę tak, aby zadowoliła publikę a nie rozśmieszyła (komedje Niemcewiaza zbyt mało mają komizmu) oraz by tchnęła szczerą pogodą, to rzecz niełatwa. Piętrzące się trudności jak długie i monotonne dyalogi, brak komizmu, a przedewszystkiem nazbyt powolne tempo akcji, zwyciężono wprost świetnie. Zespół grających wykazał tyle umiejętności, takie zrozumienie rzeczy, zagrał z taką werwą i tak doskonale utrzymał się na linji subtelnego dowcipu, iż monotonna komedja zamieniła się w pogodny i miły obrazek, pełen powabu, obrazek o barwach zblakłych nieco, a budzący nutą jakąś dawno zapomnianą a taką bardzo naszą i bardzo miłą. Ze starych konterfektów i miniatur zeszli i zgromadzili się w polskim dworze jak za dawnych dobrych czasów panowie bracia i nuże radzić, swarzyć się a godzić poczęli: Pan podkomorzy, jako że dobro Ojczyzny w wolności wszystkich upatruje, z panem Starostą, co złotej hołduje wolności. A że jeden z nich miał syna a drugi córkę, tedy i sentyment gotowy. W dawnych komedjach po długich dopiero walkach Amor łączył nieszczęśliwych dotąd a tkliwych kochanków. Musiał zatem Niemcewicz wprowadzić pana Szarmanckiego ku utrapieniu młodych a uciesze publiki, którą zachwycił swoją pustotą. Pana Starostę oddał doskonale. Ani na moment nie wypadł ze śmieszności w karykaturę, do końca pozostał typem bardzo zakonserwowanego szlachcica. Czy zaś dawni starostowie tyle co on zażywali tabaki, trudno dziś wiedzieć. Pan Podkomorzy zato tabaki nie używał, tylko rozumne wygłaszał oracje, w czem mu wiernie zacna sekundowała żona. Nie lubił tej pary nazbyt pan Szarmancki, bo go cnota raziła małżonków, którą lekceważył idąc za przykładem swych paryskich mistrzów. Nie sympatyzował on również z panem Posłem, swoim rywalem, darzącym tkliwym sentymentem śliczną Teresę Za przykładem idąc pani, wdzięczna pokojóweczka podkochiwała się w Jakubie mimo, że ten był trochę sztywny i mało wobec niej wykazywał cywilnej odwagi. Grą swą wszystkich przewyższała pani Starościna, która przez pomyłkę chyba zamiast do Teatru Polskiego w Poznaniu weszła na scenę wrzesińską. Bowiem u niej gra nie polegała na recytowaniu roli z lepiej lub gorzej wyrobioną dykcją. Ona grała na prawdę. Po mistrzowsku opanowała trudną rolę nietylko głosowo, ale także mimicznie. W monotonnej scenie czytania wiersza przez Szarmanckiego (Akt II.) wykazała całą subtelność gry, i wycieniowała najniklejsze rysy charakteru histerycznej laleczki, za tę scenę warto ją było zarzucić kwiatami. Jednem słowem, tak zagraną komedję rzadko miała szczęście widzieć publiczność wrzesińska. A już takiego sharmonizowania, takiego zgrania się zespołu (mówię o przedstawieniach urządzanych siłami lokalnemi) pewnie nigdy. To też nietylko dziękować należy p. reżyserowi i amatorom, ale prosić, aby jaknajczęściej dawali życie drzemiącym w portretach karmazynom, by ci żyjąc kochając się, kłócąc, bawiąc i śmiesząc, uczyli cenić sztukę tę prawdziwą, a nie tę, tak często (niestety!) fałszowaną. Turwid

* **Jarmark (ogólny) we Witkowie** odbędzie się we wtorek, dnia 20 maja br. Spęd bydła rogatego z powodu panującej zarazy płucny jest niedozwolony.

* **Matura.** W przyszłym tygodniu od 12 do 17 bm. odbędzie się w tutejszem gimnazjum państwowem matura pisemna.

* **Przerachowanie długów przedwojennych.** „Kurjer Czerwony" dowiaduje się, że rozporządzenie w sprawie przeliczania długów przedwojennych przewiduje przeliczenie hipotek miejskich na 15—50 procent, ziemskich 10—30 procent złotej waluty przedwojennej.

* **Zamiana pożyczek państwowych.** Przy przeprowadzeniu reformy walutowej znajdujące się w kasach skarbowych państwowe papiery procentowe, stanowiące depozyty, zostają przerachowane na złote według relacji ustalonych dla każdej z pożyczek państwowych. Te, które znajdują się w prywatnym posiadaniu, lub w depozytach bankowych narazie nie podlegają przerachowaniu. Przerachowanie to będzie mogło nastąpić w drodze konwersji przez zamianę obligacji pożyczek markowych na obligacje pożyczki konwersyjnej, która w tym celu niebawem będzie wypuszczona. Pożyczka konwersyjna będzie oprocentowana w stosunku 5 proc. i umorzona w 40 ratach półrocznych do dnia 2-go stycznia 1945. Termin konwersji upłynie dnia 1-go stycznia 1925 r., po którym to terminie pożyczki państwowe nie skonwertowane na nową pożyczkę złotową będą umorzone w drodze wykupu za gotówkę wedle sumy nominalnej w markach względnie w złotych wedle obowiązującej relacji.

* **Opodatkowanie spadków.** P. minister Skarbu polecił Departamentowi Podatków i Opłat opracowanie noweli do ustawy o podatku spadkowym w kierunku obniżenia opodatkowania przy spadkach w linji prostej i podwyższenia minimum, od którego się opodatkowanie spadkowe zaczyna.

## Dla informacji

### wiadomości z Orędown. Urzędowego

### Przysposobienie Rezerw.

Dowództwo Okręgu Korpusu Nr. VII. projektuje przeprowadzenie „Dnia Sprawności Fizycznych" w poszczególnych powiatach i mieście Poznaniu, za pomocą Rad Wychowania Fizycznego w czasie od 1 maja do 10 czerwca b. r.

Zawody pragnie Rada Wychowania Fizycznego przeprowadzić z społami składającemi się z 4-ch członków zawodników. Poszczególne kategorje stowarzyszeń wojskowo—wychowawczych, znajdujących się na terenie powiatu stawia zatem do zawodów w grupach wieku zespoły składające się z 4-ch zawodników, np. Sokół stawia do grupy A. 16-18 r. 4-ch zawodników, do grupy B. 18-21 r. 4-ch zawodników, do grupy C. 1. 4-ch zawodników itd. Ilość obesłanych grup zespołami zawodników pozostawia się do woli poszczególnym kategorjom stowarzyszeń wojskowo—wychow. Zespoły odznaczone zostaną dyplomami i nagrodami.—

Zaleca się by zespoły w całości stawiane były przez jedno towarzystwo np. Towarzystwo Sokół w Kostrzynie stawi zespół z 4-ch zawodników grupy B. itd. Niedopuszczalne jest stawianie do zawodów więcej zespołów do jednej grupy i tego samego zrzeszenia (związku).

Zgodę na przeprowadzenie powyższego wyrazili:

1). za związek dziel. Sokoła prezes Zw. Tadeusz Powidzki,
2). za okr. Związku Tow. Młodzieży Polskiej prezes Ks. Jaroszcz.
3). za zw. Powstańców i Wojaków O. K. VII. k-dt. mjr. rez. Goetzendorf—Grab,
4). za K-de. Chor. Wlkp. Harcerzy Kydt. Chor. Wasielewski.—

Dokładny dzień zawodów będzie ogłoszony w Orędowniku powiatowym. Zarząd danego Towarzystwa nadeśle niezwłocznie spis członków biorących udział w Olimpjadzie wiosennej według powyższych podanych grup do oficera instrukcyjnego przy P. K. U. Gniezno.

Grupy oznacza się: „A" od 16-18 lat
„B" od 18-20 lat
„C" od 20-30 lat
„D" od 30-50 lat

Wysłużonych i niewysłużonych wojskowo odróżnić należy, oznaczając wysłużonych liczbą 1 n. p. grupa C 1, D 1.

Z regulaminem pięcioboju wojskowo—sportowego można się zapoznać w Gnieźnie u oficera instrukcyjnego, w Witkowie K-dta Okręgowego Pana Knasta, w Wrześni prezesa Sokoła Pana Kaliszewskiego, w Swarzędzu u Pana prezesa Towarzystwa Powstańc. i Wojaków por. rez. Gramsego, i w Główniej u Pana Adamskiego.

**Rada Wychowania Fizycznego.**

## Z życia towarzystw

** W sobotę, dnia 17 maja o godzinie 4 odbędzie się w lokalu p. Knechtla miesięczne zebranie Kółka Nauczycielskiego. Zarząd.

## Odezwa!

Towarzystwo opieki nad Kresami Wschodniemi w Poznaniu objęło opiekę duchową nad **województwem wołyńskiem**, tworząc na początek **sto bibliotek ruchomych po 100 książek.** Równocześnie podjęło się zaopatrzenia w książki bibliotek, wołyńskich szkół powszechnych i średnich.

Obowiązek zbiórki książek dla kresów ciąży na całym województwie poznańskiem, wobec tego utworzył się niżej podpisany komitet na powiat wrzesiński, który zwraca się z **serdeczną prośbą** do pp. obywatelstwa miasta i powiatu o zainteresowanie się zbiórką, przejrzenie swych zbiorów książek i po wyszukaniu odpowiednich dla bibliotek ruchomych, wręczenie ich do dnia 20-go maja rb. w składnicach, które objęli pp. W. Olek i A. Prądzyński we Wrześni. **Już krótki tylko czas dzieli nas od terminu oznaczonego przez komitet główny, prosimy więc z datkami w książkach nie zwlekać.**

Pożądane są książki powieściowe, ludowe, dla młodzieży, polskie podręczniki szkolne (ale nie podarte i tylko kompletne.

Po za książkami potrzebne są dla uruchomienia bibliotek i koszta transportu, pieniądze. Aby przysporzyć kapitału, urządzamy w niedzielę, dnia 11 maja na ten cel **dzień kwiatka** o którego poparcie prosimy.

**Cel jest wzniosły — chodzi o odpolszczenie zruszczonych Kresów Wsch.**

Komitet:

X. Berger, starosta Charkiewicz, rektor Gawęcki, Glabiszewski, L. Jerzykiewicz, W. Kaliszewski, W. Koczorowski, apt. Konieczny, J. Krzyżagórska, J. N. Lewandowski, sędzia Mazur, W. Müller, nacz. stacji Nowak, pułk. Nowaczyński, Al. Nawrocki, W. Olek, dyrektor Romanowicz, H. Sadowska, St. Smodlibowski, burm. Sołtysiak, Stempiń, I. Walczak, dyr. Wroniecki.

## Notowania oficjal. Giełdy Zbożowej w Poznaniu

z dn. 5. V. 1924 r. Ceny dla handlu hurtownego, Loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych.

(Notowania w złotych polskich.)

| | | | |
|---|---|---|---|
| Żyto nowe | 11,10-12,10 | Ziemn. fabr. | 2,75-3,25 |
| Pszenica nowa | 18,20- | „ jad. | 3,50-4,— |
| Jęczmień zim. | 11,10- | Słoma żytn. l. | - |
| „ brow. | 13,75-14,50 | „ „ pr. | - |
| Owies | 11 -12 | Siano pras. | - |
| Mąka żytn. | 17,20-20 | „ luźne | - |
| „ pszenna | 33,50-35,50 | Tatarka | 15,50-17,50 |
| Ospa żytnia | 8- | Groch vikt. | 27,75-33,25 |
| „ pszenna | 8,50- | Groch polny | 11,10-14,45 |
| Wyka | 8-8,75 | Seradela | 6,75-7,75 |
| Łubin nieb. | 6,10-7,20 | Konicz. cz. | 67,—-128,— |
| Łubin żółty | 6,65-8,90 | „ b. | 110,—-165,— |
| Peluszka | 8,25-9,25 | | |

Tendencja spokojna.

Ziemniaki białe i żółte mięsne ponad notowanie



**Znaleziono**

w Strzałkowie 26. IV. 24. po godz. 22. w drodze do dworca paczkę białej skóry Prawowity właściciel zechce się zgłosić.

Walenty Stawniak, Strzałkowo. Dworcowa 8.



# Walne Zebranie

podpisanej spółdzielni odbędzie się

**w czwartek, dnia 15 maja 1924 roku**

o godz. 4 po południu w lokalu p. Trąpczyńskiego.

W razie nieprzybycia statutami przewidzianej liczby członków odbędzie się po ½ godz. przerwie Nowe Walne Zebranie do uchwał zdolne bez względu na liczbę obecnych członków.

Porządek obrad:

1. Zagajenie i wybór przewodniczącego.
2. Odczytanie protokółu z ostatniego Waln. Zebrania.
3. Sprawozdanie Rady Nadzorczej za rok 1923.
4. Sprawozdanie kasowe za rok 1923.
5. Przyjęcie bilansu i udzielenie zarządowi i Radzie Nadzorczej pokwitowania.
6. Podział czystego zysku.
7. Wybór 3 członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących.
8. Renumeracja Rady Nadzorczej za rok 1924.
9. Wnioski bez uchwał.

Sprawozdanie kasowe za rok 1923 wyłożone jest dla członków Spółdzielni w lokalu bankowym.

Września, dnia 1 maja 1924.

**Bank Kupiecko-Przemysłowy we Wrześni**

Sp. zap. z ogr. odpow.

J. Chrzanowski, prezes.

# Bilans z dnia 31 grudnia 1923

| Aktywa | | KONTO | Pasywa | |
|---|---|---|---|---|
| | | 1. Fundusz rezerwowy . | 6 847 786 | 79 |
| | | 2. Rezerwa specjalna . . | 1 246 955 | 83 |
| | | 3. Udziały | 603 095 | 25 |
| | | 4. Dywidenda . . . . . | | |
| | | 5. Depozyta . . . . . | 88 276 433 | 60 |
| 37 943 176 | 05 | 6. Banki . . . . . . . | | |
| 4 084 438 | 60 | 7. Akcje i pap. państw. włas. | | |
| | | 8. Koszta procesow . . | | |
| 445 850 | — | 9. Weksle . . . . . . | | |
| 2 758 225 | — | 10. Aserwaty . . . . . . | | |
| | | 11. Efekta . . . . . . . . | 2 758 225 | — |
| 240 650 154 | 31 | 12. Gotówka . . . . . . . | | |
| | | 13. Konto bieżące . . . . | 235 161 317 | 83 |
| 70 438 467 | 35 | 14. Konto pocztowe . . . | | |
| | | 15. Do dysp. Walnego Zebr. | 21 426 497 | 01 |
| 356 320 311 | 31 | | 356 320 311 | 31 |

Liczba członków:

| | |
|---|---|
| Z roku 1922 przeszło na rok 1923 . . . . . . . | 225 |
| W roku 1923 przybyło . . . . . . . . . . . . | 15 |
| razem . . | 270 |
| W roku 1923 wystąpiło . . . . . . . . . . | 2 |
| Na rok 1924 przechodzi . . . . . . . . . . . | 268 |

z 320 udziałami.

Suma gwarancyjna wynosi z dniem 31. 12. 23. mk. 3200000

Września, dnia 25 kwietnia 1924.

**Bank Kupiecko-Przemysłowy we Wrześni**

Spółdz. zap. z ogr. odp.

**W. Olek. W. Kaliszewski. A. Prądzyński.**